

Chivas, Generacja Hip Hop

A wiesz ze mam na mapie napisane Sagen
Oddałbym ja za koleżkę
W sumie on mi dziarał rękę
Nie chce odpisywać jej, wiesz
Dawno chciałem tego nie chce
mówię rzeczy niedorzeczne
aby powtarzać je na mieście

Generacja Hip Hop
to nie to
i tak w sumie nie wiem co to hip hop
i się nie dowiem
boję się że teraz się domyślą
żart
kurwa co jest?
Moi rówieśnicy siedzą zajebani pixą
Idź stąd
Bo mi przykro
Bo niektórym życzyłem by im nigdy nie wyszło

Zachowałem się brzydko
Przykro mi ze każesz wyjść
Bo chciałem jaką pozę
By była pomyślność

A zrobiłem to dla ciebie
Tak samo jak opuściłem tamto pomieszczenie
Bardzo duża grupa zawistniaków i ja jeden
Często czegoś nie wiem
Bo mam prawo nie wiedzieć
Nie wiem co to rap
I nie wiem co podziemie
Nie mów na mnie raper
Bo nie czuje się raperem
Kurwo, robię muzę tak jak czuję
Czyli przykro
mówię serio no i szczerze, czyli brzydko
chcę mieć taką furę co osiąga dużą szybkość

Generacja Hip Hop
to nie to
i tak w sumie nie wiem co to hip hop
i się nie dowiem
potę po
boję się że teraz się domyślą
żart
kurwa co jest?
Moi rówieśnicy siedzą zajebani pixą
Idź stąd
Bo mi przykro
Bo niektórym życzyłem by im nigdy nie wyszło

a mi wychodzi
urwa nie byłem na to gotowy
Dzięki Szpaku, White, Blacha
Bo gdyby nie oni
Zimne ławki, strach , tanie wino i acodin
Piękni i młodzi
Z drugiej strony kurwa młodzi no i piękni
Dobry chłopak no iśw. Po części
Dawno przeklinany i bardzo dawno przeklęty
Tracę czułość
Uczę się to pisać dla ciebie jebana ruo
Na chu ze mnie się śmiejesz

Jestem z tych co coś próbują
Chcemy tylko zostać tu na bardzo długo
Robisz krzywdę innym
Robisz krzywdę wszystkim
Nie chce być jak nikt
I nie chce być jak ty
Piję sam za siebie i za muzę i za wszystko
Ty i ja tworzymy jebaną przyszłość

Generacja Hip Hop
to nie to
i tak w sumie nie wiem co to hip hop
i się nie dowiem
boję się że teraz się domyślą
żart
kurwa co jest?
Moi rówieśnicy siedzą zajebani pixą
Idź stąd
Bo mi przykro
Bo niektórym życzyłem by im nigdy nie wyszło